



Fot. Marianna Bielecka

GWIAZDY NAGRYWAJĄ Z NOD

W Lubinie koncert kolęd z towarzyszeniem Narodowej Orkiestry Dętej nagrali Kamil Bednarek, Ewelina Lisowska i Karolina Artymowicz. Przyjechała też światowej sławy śpiewaczka operowa Aleksandra Kurzak.

» STR. 11



Fot. Marianna Bielecka

POWSTAŁ OŚRODEK, JAKICH MAŁO W KRAJU

50 osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku znajdzie opiekę w całodobowym ośrodku, który już niebawem rozpocznie działalność.

» STR. 13



Fot. Marianna Bielecka

NAWET NAJWIĘKSI TWARDZIELE PŁACZĄ

Za nami „Weekend cudów”, czyli wielki finał Szlachetnej Paczki. W tym roku pomoc trafiła do 46 rodzin z naszego powiatu.

» STR. 10

LUBIN PIERWSZY W POLSCE



Fot. Marianna Bielecka

» Lubin będzie pierwszym miastem w Polsce i drugim w Europie, w którym pasażerów będą wozić te nowoczesne autobusy. PKS odebrał już, prosto z fabryki 25 nowiutkich, ekologicznych pojazdów marki MAN napędzanych sprężonym gazem CNG. – Teraz prowadzimy prace przygotowawcze. Chcemy zrobić mieszkańcom prezent noworoczny i pierwszych kilka sztuk wypuścić już 1 stycznia 2021 roku – mówi Kazimierz Ziółkowski, prezes lubińskiego PKS-u.

» WIĘCEJ NA STR. 3

**BIURO USŁUG POGRZEBOWYCH
KREMATORIUM LEONARDO**

Otwarte całą dobę

512 800 801

OBORA UL. ZACISZE 1 (OBOK CMENTARZA)

NOWY ROZKŁAD JAZDY NA KOLEI

Od 13 grudnia wszedł w życie nowy, roczny rozkład jazdy Kolei Dolnośląskich. Na wprowadzanych zmianach skorzystają również pasażerowie z Lubina.

» STR. 2



Fot. Marianna Bielecka

Miedziowa kolej w przyszłorocznym budżecie województwa

■ **Studium wykonalności Kolei Aglomeracyjnej Zagłębia Miedziowego znalazło się w przyszłorocznym budżecie województwa dolnośląskiego. Najpierw władze regionu przedstawiły finansowy plan na rok 2021, a następnie zaakceptowali go na sesji radni województwa.**

W następnym roku budżet województwa wyniesie ponad 1,26 miliarda złotych. Większość tej kwoty przeznaczona zostanie na regionalny transport i infrastrukturę drogowo-kolejową. Wśród planowanych inwestycji jest opracowanie studium wykonalności budowy nowej linii kolejowej

z Lubina przez Polkowice do Głogowa z jednoczesną rozbudową linii nr 289 Legnica – Rudna Gwizdanów. Województwo szykuje się do podpisania porozumienia, które podzieli obowiązki związane z utworzeniem KAZM w taki sposób, że samorządowe budżety pokryją koszty dokumentacji, a budowę linii zajmą się PKP Polskie Linie Kolejowe.

W projekcie budżetu Dolnego Śląska znalazła się jeszcze jedna pozycja ciekawa dla mieszkańców Zagłębia Miedziowego: rewitalizacja linii kolejowej na odcinku Chojnów – Rokitki – Chocianów – Duninów. Związane z tym prace miałyby się zakończyć już w 2022 r.



Wśród planowanych inwestycji jest opracowanie studium wykonalności budowy nowej linii kolejowej z Lubina przez Polkowice do Głogowa

– Mimo pandemii nie zamierzamy zaniedbać rozwoju Dolnego Śląska, dlatego w przyszłym roku będziemy kontynuować chociażby proces przejmowania linii kolejowych – to jedno z naszych priorytetowych zadań. Rok 2021 upłynie nam pod znakiem organizowania środków finansowych na rewitalizację pozostałych linii. Czekamy również na opracowanie analiz studyjnych dla pięciu dolnośląskich inwestycji, które przeszły już do drugiego etapu programu Kolej Plus, a także dużo pracy nad dokumentacją dla projektów, które chcielibyśmy realizować w ramach nowej perspektywy unijnej do roku 2027 – wylicza Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa dolnośląskiego. – Jak widać, tylko przy samej infrastrukturze mamy mnóstwo do zrobienia. Walczymy z kryzysem, ale też szykujemy się do tego, co będzie po jego zakończeniu – dodaje.

Pandemia odbija się na budżecie województwa, ponieważ rosną nakłady na ochronę zdrowia, za to maleją dochody regionu. W przyszłym roku spadną one o 35 mln zł, z czego 25 mln to zmniejszone wpływy z tytułu podatku CIT, płaconego przez przedsiębiorstwa. Po tegorocznej nadwyżce budżetowej przyjdzie rok z deficytem przekraczającym 45 mln zł.

JOANNA DZIUBEK

NOWY ROZKŁAD JAZDY

■ **Od 13 grudnia wszedł w życie nowy, roczny rozkład jazdy Kolei Dolnośląskich. Najważniejsze zmiany dotyczą pojawienia się 20 nowych, kolejowych przystanków na żądanie oraz zwiększenia liczby pociągów przyspieszonych i ekspresów regionalnych. Na wprowadzanych zmianach skorzystają również pasażerowie z Lubina, którzy szybciej będą mogli się dostać m.in. do Wrocławia.**

W nowym rozkładzie jazdy utrzymana została dotychczasowa siatka i harmonogram połączeń. Dodatkowo pojawiło się kilkadziesiąt nowych, w tym pociągów przyspieszonych i ekspresów regionalnych, a część relacji zostanie wydłużonych.

SZYBCIEJ I WIĘCEJ

– W obecnych czasach najważniejszy jest... czas! I ten chcemy naszym pasażerom dać. Stąd zwiększenie licz-

by pociągów regionalnych – przyspieszonych i ekspresowych. Zależy nam bowiem, żeby „czasowo zbliżyć do siebie” największe miasta regionu, a można to robić właśnie dzięki takim połączeniom – mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Na tory wyjechało więcej pociągów Kolei Dolnośląskich, to efekt zmiany podziału połączeń w regionie decyzją Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, który odpowiada za organizację transportu kolejowego w regionie. Dzięki zmianom na trasy wyjedzie 28 nowych pociągów dolnośląskiego przewoźnika, z czego na odcinkach Wrocław – Legnica oraz Węgliniec – Zgorzelec przybędą po dwie pary. Na pasażerów czekają też dwa nowe przystanki: Biława Centralna oraz Wałbrzych Centrum.

Więcej jest też pociągów przyspieszonych i ekspresów regionalnych, które łączą największe miasta Dolnego Śląska. Na trasy wyjechało aż 12 takich pociągów, po sześć w każdej z kategorii. Dzięki temu podróż między Wrocławiem a głównymi ośrodkami województwa się skró-



W nowym rozkładzie jazdy zaszło sporo zmian

ci, np. czas przejazdu do Legnicy będzie wynosił od 37 minut, do Bolesławca od godziny, a Lubina czy Świdnicy – 55 minut, do Wałbrzycha będzie można dojechać w 51 minut, do Milicza w godzinę i osiem minut a do Zgorzelca w niewiele ponad półtorej godziny.

POCIĄGI Z NAZWAMI

Wszystkie pociągi zyskały wyjątkowe nazwy, nawiązujące do charakterystycznych miejsc regionu, symboli miast, które łączą, ale też ważnych dla historii Dolnego Śląska osób. Malachit z Wrocławia do Lubina, Bystrzyca z Kudowy Zdroju do Wrocławia, Błędne Ska-

ły z Wrocławia do Kudowy Zdroju, Szczupak z Milicza do Wrocławia, Karaś z Milicza do Wrocławia, Barycz z Wrocławia do Krotoszyńska – to pełny zestaw połączeń przyspieszonych. Ekspresy regionalnych KD Sprinter, których aż sześć wyjedzie na trasy, to: KD Sprinter Nysa z Wrocławia do Zgorzelca, ze Zgorzelca do Wrocławia – KD Sprinter Łużyce, z Lubina do Wrocławia – KD Sprinter Jerzy Wilhelm, z Głogowa do Wrocławia – KD Sprinter Chalkozyn, z Wrocławia do Wałbrzycha – KD Sprinter Chełmiec, z Kudowy Zdroju do Wrocławia – KD Sprinter Szczeliniec.

WIĘCEJ ZMIAN

Szczegółowy rozkład jazdy pociągów Kolei Dolnośląskich dostępny jest na stronie internetowej www.kolejodolnoslaskie.pl/rozkład-bilety.

Nowy rozkład jazdy to także bezpośrednie połączenia z stolicą Niemiec. W publikowanym przez Polskie Linie Kolejowe szczegółowym rozkładzie jazdy dla stacji Lubin oprócz dotychczasowego połączenia międzynarodowego „Nightjet” w relacji Wiedeń Hauptbahnhof – Berlin Charlottenburg, miasto uzyskało drugie już połączenie ze stolicą Niemiec.

SZYMON KWAPIŃSKI

*Z ogromnym smutkiem i bólem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci lubińskiego architekta
- arch. mgr inż. Jerzego Tralewskiego.*

*Tym samym składamy wyrazy współczucia
i żalu całej Rodzinie oraz Bliskim.
Ten niezwykle utalentowany i zasłużony
dla historii naszego miasta człowiek
na zawsze pozostanie w naszych sercach.*

Rodzina i Przyjaciele



regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna

NETIA kanał 274

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
kanał 365 dekoder Mediabox
z TV Bolesławiec

Fot. Pixabay

Prawie wszystkie samorządy z powiatu lubińskiego otrzymały dofinansowanie

Miasto zdobyło 18 mln na drogowe inwestycje

■ Do polskich samorządów ma trafić 4,35 mld zł, z czego Lubin ma dostać 18 mln zł – rząd ogłosił listę przedsięwzięć, jakie otrzymają dotację w ramach drugiego etapu Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Na liście inwestycji, które otrzymają dofinansowanie, znalazł się zarówno Lubin, jak i powiat lubiński oraz gminy Lubin i Rudna. Wszystkie samorządy otrzymają jednak mniejsze kwoty niż te, o jakie się starały.

Lubin dostanie w sumie 18 mln zł, choć wnioskował o 90 mln zł. 6,5 mln przyznano na przebudowę ulicy Spacerowej do dojazdu na lotnisko, obejmującej rozebranie estakady i budowę w tym miejscu skrzyżowania. A 11,5 mln zł ma trafić na budowę infrastruktury drogowej na Polesiu.

Powiat lubiński z wnioskowanych ponad 19 mln zł ma otrzymać 6,5 mln zł. Dofinansowanie zamierza przeznaczyć na adaptację budynków zlokalizowanych przy al. Komisji Edukacji Narodowej na potrzeby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Stary budynek sportowy zostanie rozebrany i wybudowana zostanie nowa hala sportowa ze stołówką oraz biblioteką, ponadto przebudowany zo-

stanie istniejący budynek szkoły i internat.

Na liście znalazła się także gmina Lubin, która starała się o 4 mln zł, a otrzyma 3,2 mln zł. Pieniądze chce przeznaczyć na przebudowę stacji uzdatniania wody w Siedlcach.

Gmina Rudna natomiast zawnioskowała o ponad 2,4 mln zł na budowę budynku usług rekreacyjno-sportowych w Juszowicach i budowę wodociągu Brodowice – Chełm oraz pompowni wody w miejscowości Orsk. Przyznano jej ponad 2,1 mln zł.

To drugie rozdanie w ramach Funduszu Inwestycji Lokalnych, którego źródłem finansowania jest Fundusz COVID-19. Ma on wesprzeć samorządy, których przychody zostały uszczuplone przez pandemię.

W lecie rząd rozdysponował pomiędzy gminy, powiaty i województwa w całej Polsce 6 mld zł w ramach pierwszego etapu programu. Wtedy środki przydzielano regionom algorytmicznie. Lubinowi przypadło wówczas ponad 4 mln zł. W drugim etapie samorządy mogły wnioskować o pieniądze na konkretne zadania. Nabór wniosków trwał do 30 września. Rozdysponowano w sumie 4,35 mld zł. Wkrótce ma ruszyć nabór na kolejne 1,65 mld zł.

MRT

Noworoczny prezent DLA LUBINIAN

» Lubin będzie pierwszym miastem w Polsce i drugim w Europie, w którym pasażerów będą wozić te nowoczesne autobusy. PKS odebrał już, prosto z fabryki nowiutkie, ekologiczne pojazdy marki MAN napędzane sprężonym gazem CNG. A kiedy nowe autobusy wyruszą w trasy?



Lubiński PKS, uruchamiając 25 nowych autobusów, wymieni w ten sposób połowę taboru obsługującego Lubińskie Przewozy Pasażerskie

25 pachnących nowością żółtych autobusów stoi już na parkingu przed siedzibą PKS-u. Lubiński przewoźnik zapłacił za nie około 28 mln zł. Połowę, czyli 14,3 mln zł, sfinansowano ze środków unijnych, resztę PKS dołożył z własnego budżetu.

PRZYGOTOWYWANE DO WYJAZDU

– Teraz prowadzimy prace przygotowawcze, czyli po pierwsze odbiór techniczny tych autobusów. Na liście mamy kilkadziesiąt pozycji do odhaczenia, że wszystko jest w porządku. Potem autobusy zostaną oklejone, zaewidencjonowane, zarejestrowane i ubezpieczone. Dopiero wtedy będą mogły wyjechać

na ulice – mówi Kazimierz Ziółkowski, prezes PKS Lubin. – Chcemy zrobić mieszkańcom prezent noworoczny i pierwszych kilka sztuk wypuścić już 1 stycznia 2021 roku – dodaje.

OGROMNA INWESTYCJA

Lubiński PKS, uruchamiając 25 nowych autobusów, wymieni w ten sposób połowę taboru obsługującego Lubińskie Przewozy Pasażerskie.

– To dla nas ogromna inwestycja – podkreśla prezes lubińskiego przewoźnika.

Nowe autobusy napędzane sprężonym gazem CNG – dokładnie to model MAN



Fot. Marieta Bielecka

Lion's City 12G – będą jeździć na różnych trasach, po całym powiecie lubińskim. PKS chce je przyporządkować przede wszystkim do tras, na których podróżuje najwięcej pasażerów.

WYGODNIE I EKOLOGICZNIE

Pojazdy są wygodniejsze, przestronniejsze, cichsze i ekologiczne, skorzystają więc nie tylko jeżdżący nimi, ale i środowisko.

– Emisja dwutlenku węgla zmniejszy się w stosunku do oleju napędowego o 15 procent, ale już tlenków azotu o 90 procent. A co najważniejsze, emisja pyłów zawieszonych zmniejszy się w stosunku do oleju napędowego o 98 procent, czyli to co jest najbardziej szkodliwe, co wdychamy – dodaje prezes Ziółkowski.

Lubin będzie pierwszym miastem w Polsce, w którym pasażerów będzie woził ten najnowocześniejszy w Europie model autobusu napędzanego CNG.

– Pierwsze egzemplarze tego autobusu jeżdżą już w Barcelonie. Natomiast w Polsce to my, w Lubinie jesteśmy pierwszymi użytkownikami tego modelu – przyznaje prezes PKS-u. – Ten autobus ma najlepsze, najnowocześniejsze, innowacyjne rozwiązania technologiczne. Dzięki temu zasięg przejechanej trasy przy jednym tankowaniu wynosi około 500 km. Jest to trzy razy więcej niż gdyby był to autobus elektryczny – dodaje.

Przy lubińskim PKS-ie stanie stacja do tankowania sprężonego gazu ziemnego. Jak zauważa prezes, będzie to czwarta taka stacja na terenie Dolnego Śląska – po Wrocławiu, Wałbrzychu i Dzierżonowie.

Gdyby nie pandemia, nowe autobusy przyjechałyby do Lubina latem i już jeździłyby po powiecie lubińskim. Opóźnienie nie jest jednak aż tak duże i już od stycznia mieszkańcy będą mogli podróżować nowymi komfortowymi pojazdami.

MARTA CZACHÓRSKA



– To dla nas ogromna inwestycja – podkreśla prezes PKS-u Lubin Kazimierz Ziółkowski



DOLNOŚLĄSKIE
CENTRUM ZDROWIA
PSYCHICZNEGO
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
W LUBINIE
ul. M. Konopnickiej 5, 59-300 Lubin

POMOC PSYCHOLOGICZNA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Punkt Interwencyjno-Informacyjny
– czynny w dni robocze od pon. do pt.
od godziny 8⁰⁰ do 20⁰⁰
w Przychodni przy ul. M. Konopnickiej 5
lub telefonicznie pod numerem 726 700 771

Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
– dyżur codziennie
przez 7 dni w tygodniu
od godziny 20⁰⁰ do 22⁰⁰
pod numerem 726 700 774

Nastoletni ambasadorowie

Jak wesprzeć kogoś, kto obawia się poprosić o pomoc? To jedna z największych trudności, z jaką mierzą się pracownicy Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży w Lubinie. W dotarciu do uczniów potrzebujących specjalistycznego wsparcia postanowili zatem oprzeć się o wyjątkowych sojuszników – nastolatków z lubińskich szkół.

Chętnie pomagają znajomym i przyjaciółom. Często cieszą się dużym zaufaniem rówieśników, a nawet są już dla nich autorytetem. Ich głowy wypełniają przeróżne pomysły, na jakie trudno byłoby wpaść dorosłym. Grupa takich lubinian rozpoczęła współpracę z Centrum w charakterze jego ambasadorów.

– Mamy nadzieję, że będzie to grupa liderów, która zapoczątkuje różne działania w środowisku młodzieżowym – mówi Małgorzata Nikłasińska, psycholog, psychoterapeuta z DCZPDM. – Wiemy, że nasi pacjenci często czują się wyobcowani wśród swoich rówieśników, ale jednocześnie nikt z otoczenia tego nie zauważa. Ich koledzy z klasy i nauczyciele nie zdają sobie sprawy z tego, że coś jest dla nich trudne. Dlatego bardzo liczymy na naszych ambasadorów. Mamy nadzieję, że będą w stanie pomóc nam dotrzeć do młodych ludzi i wesprzeć ich w środowisku rówieśniczym.

Czy łatwo jest zauważyć, że kolega lub koleżanka z klasy potrzebuje pomocy?

– To bardzo indywidualna sprawa. Czasem to bardzo widoczne, czasem nie – odpow

wiada Zuzanna Wojtuściszyńska. – W moim środowisku zdążyłam zauważyć, że moi przyjaciele lub znajomi borykają się z różnymi problemami w czasie tej kwarantanny. Jesteśmy tu po to, żeby im pomóc oraz pokazać, że nie należy się tego wstydzić. To naprawdę normalna i ludzka sprawa, że się gorzej czujemy – uważa.

Młodzi ludzie są zdania, że jednym z czynników, które utrudniają ich rówieśnikom poradzenie sobie z problemami, jest lekceważenie tych trudności przez dorosłych.

– Chcę, żeby problem zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży zaczął być zauważany przez dorosłych

Od lewej młodzi ambasadorowie Centrum: Jakub Jędrzejewski, Otylia Stępień, Hanna Walczak, Zuzanna Wojtuściszyńska – uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie



też po prostu się boi, nawet jeśli chodzi o rozmowę z rodzicem. Naszym celem jest przekazywanie informacji, że można tu zadzwonić, przyjść

o sposobach poradzenia sobie z problemami – dodaje Hanna Walczak.

W dotarciu do kolegów z informacją o działalności

Starsi koledzy i koleżanki cieszą się zwykle dużym autorytetem u młodszych. Młodzi ludzie chętniej otworzą się przed kolegą i wysłuchają jego rad niż rad rodziców lub nauczycieli. Taka pomoc może być niezwykle skuteczna.

– opowiada Jakub Jędrzejewski. – Często młodzież nie ma na ten temat z kim porozmawiać i jeśli nawet chce rozmawiać, to często

i porozmawiać ze specjalistą. – Uważam, że bardzo ważne są zajęcia praktyczne, spotkania, podczas których będziemy mogli opowiadać

Centrum nastolatkowie chcą posługiwać się mediami społecznościowymi, które dla nich są naturalnym już kanałem komunikacji. Dobrze zda

ją sobie sprawę z tego, że czasem może być im ciężko przekonać drugą osobę do skorzystania z pomocy specjalistów.

– To bardzo trudna kwestia. Możemy zaobserwować, że ktoś potrzebuje tej pomocy, ale przekonanie go, żeby wyraził siebie i powiedział, jak im pomóc. Przekazemy im wiedzę i narzędzia, które będą mogli do tego celu wykorzystać – zapowiada psycholog Andżelika Wojtaś. Za ambasadorami są już trzy spotkania z pracownikami Centrum. – Grupa nie jest zamknięta. Zapraszamy wszystkich młodych ludzi, którzy chcieliby do nas dołączyć – zachęca Małgorzata Nikłasińska.

Dla wszystkich ambasadorów współpraca z ośrodkiem będzie z pewnością solidną lekcją psychoedukacji.

– Chcą się uczyć, bo mają w swoim otoczeniu osoby borykające się z różnymi trudnościami, ale nie wiedzą, jak im pomóc. Przekazemy im wiedzę i narzędzia, które będą mogli do tego celu wykorzystać – zapowiada psycholog Andżelika Wojtaś.

Za ambasadorami są już trzy spotkania z pracownikami Centrum.

– Grupa nie jest zamknięta. Zapraszamy wszystkich młodych ludzi, którzy chcieliby do nas dołączyć – zachęca Małgorzata Nikłasińska.



POMOC PSYCHOLOGICZNA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY



Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży Sp. z o.o.
ul. Marii Konopnickiej 5
Lubin



Punkt Interwencyjno-Informacyjny czynny w dni robocze w godzinach 8⁰⁰-20⁰⁰. Możliwy kontakt osobisty i telefoniczny pod numerem 726 700 771



Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży dyżur codziennie przez 7 dni w tygodniu w godzinach 20⁰⁰-22⁰⁰ pod numerem 726 700 774

Grafika: FlatIcon.com



Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży Sp. z o.o.
ul. Konopnickiej 5, 59-300 Lubin
tel. 726 990 990
www.dczpdm.lubin.pl

Publikacja sfinansowana ze środków DCZPDM



Fot. Przedszkole nr 10 w Lubinie

Kolejne miejsce, kolejne serce

■ Już sześć serc na nakrętce stoi w Lubinie – do pięciu dotychczasowych właśnie dołączyło kolejne, pod Przedszkolem nr 10. W planach są kolejne.

Lubianom spodobała się ta akcja, chętnie wrzucają nakrętki do pojemników w kształcie serc znajdujących się w różnych punktach miasta. Pieniądze ze sprzedaży zbieranego plastiku przeznaczone są na leczenie 38-letniego Adama Mikosia z Lubina, który choruje na raka. Dopiero gdy zbiera się kilka ton, nakrętki wywożone są do skupu. Taki transport zorganizowano pod koniec listopada.

Pierwsze z serc na nakrętce postawiono w Lubinie 10 września, następne cztery pod koniec września. A teraz kolejne. W tej chwili stoją one: pod Galerią Cuprum Arena, przy Fitarena Lubina na ulicy Jana Pawła II (od ulicy Leszczynowej), Szkole Podstawo-

wej nr 14, Zespole Szkół nr 2 oraz sklepie Społem 19-stka na ulicy Mickiewicza i najnowsze – pod Przedszkolem nr 10 z Oddziałami Integracyjnymi przy ul. II Brygady Legionów 21.

– W najbliższym czasie chcemy postawić 10 kolejnych pojemników – dodaje Tymoteusz Myrda, prezes Stowarzyszenia Lubin 2006.

Inicjatorzy akcji mają nadzieję, że kosze na stałe wpiszą się w krajobraz Lubina.

– Jak długo będzie to potrzebne, zbieramy nakrętki na leczenie Adama Mikosia. W przyszłości będziemy wspierać każdego, kto będzie potrzebował takiej pomocy – dodaje prezes Stowarzyszenia Lubin 2006.

Pojemniki zostały wynajęte. Zaprojektowała je i wykonała lubińska firma. Wszystkie koszty z tym związane pokryto ze składek członków i radnych Stowarzyszenia Lubin 2006.

MRT

Drugi etap remontu ulicy Jana Pawła II

» Wkrótce powinien ruszyć drugi etap przebudowy ulicy Jana Pawła II w Lubinie. Miasto wybrało wykonawcę prac.

Pierwszy etap przebudowy tej ulicy, od skrzyżowania z ulicą Leszczynową do Jarzębinowej, a także części ulicy Chocianowskiej, przeprowadzono w ubiegłym roku. Teraz zmodernizowany zostanie odcinek od ul. Jarzębinowej do ul. Hutniczej.

W ramach inwestycji przebudowana zostanie i wzmocniona konstrukcja jezdni oraz chodników na długości prawie 400 m, wybudowana ścieżka rowerowa do ul. Hutniczej, a także przebudowana kanalizacja deszczowa i oświetlenie drogowe. Będzie to więc remont generalny, tak jak w przypadku pierwszego odcinka Jana Pawła II, wyremontowanego w ubiegłym roku.

Inwestycja będzie kosztować 3,8 mln zł. Miasto zdobyło na nią 1,85 mln zł



Fot. Marianna Bielecka

Inwestycja będzie kosztować 3,8 mln zł. Miasto zdobyło na nią 1,85 mln zł. Dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych

dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych. Resztę pokryje z własnego budżetu.

Przebudowę zajmie się Przedsiębiorstwo Robót

Drogowych z Głogowa, które wygrało przetarg ogłoszony przez miasto. Prace mają ruszyć już wkrótce (w przebiegu zimowej, która trwa od drugiej połowy grudnia

do 15 marca prace budowlane nie muszą być prowadzone). Firma na ich wykonanie ma czas do końca września 2021 r.

MARTA CZACHÓRSKA

ZAMIAST WULGARYZMÓW MURAL

■ Od ubiegłego tygodnia w naszym mieście można podziwiać kolejny mural. Zdobie on elewację jednego z bloków przy ul. Mickiewicza. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku powstanie kolejny malunek w tej okolicy. Najnowsze dzieło jest odpowiedzią mieszkańców na wulgaryzmy, które do tej pory szpecili ścianę ich budynku.

Nowy mural przedstawia fragment lubińskiej starówki. Widać na nim m.in. miejscowy ratusz oraz pobliski Kościół Matki Bożej Częstochowskiej. Jego autorem, podobnie jak kilku wcześniejszych, które już od wakacji cieszą oczy mieszkańców ul. Mickiewicza, jest Amadeusz z Lubina. Całość prac zajęła młodemu artyście cztery dni, a jej efekty można zobaczyć na bocznej ścianie

bloku przy ul. Mickiewicza 49-55 (naprzeciw wejścia do Salezjańskiej Szkoły Podstawowej).

– Pomysł był wspólny. Mieszkańcy wspólnoty

chcieli ogólnie, żeby na rysunku były jakieś budynki. Reszta to już moja inwencja – zdradza wykonawca.

Jak zauważa 27-latek malowanie w okresie jesienno-

-zimowym wygląda nieco inaczej niż podczas wakacji. Nie chodzi tu tylko o kwestię krótszego dnia, a tym samym mniejszej liczby godzin spędzonych przy pracy.

– By przystąpić do pracy muszą być ku temu odpowiednie warunki atmosferyczne. Wilgotność powietrza nie może być zbyt duża, bo pomiędzy ścianą a nakładaną na nią farbą może wystąpić woda, która później odparuje i spowoduje popękanie farby. Poza tym temperatura nie powinna być niższa niż około 4 stopnie Celsjusza, co ma z kolei wpływ na właściwości farb itp. – wyjaśnia Blaki, bo tak brzmi pseudonim lubińskiego artysty.

Jak przyznają mieszkańcy bloku, mural miał przede wszystkim na celu zasłonić „wstrętne, niecenzuralne” napisy w tym miejscu. Jeśli na przeszkodzie nie stanie pogoda, to w ciągu dwóch lub trzech najbliższych tygodni powinno powstać kolejne malowidło w tej okolicy.

SZYMON KWAPIŃSKI



Nowy mural przedstawia fragment lubińskiej starówki

Fot. Szymon Kwapiński

Chłopców więcej niż dziewczynek

Maja, Lena oraz Mikołaj, Antoni i Aleksander – te imiona najczęściej nadawali lubinianie w listopadzie swoim nowo narodzonym dzieciom. Tym razem w statystykach urodzeń dominowali chłopcy.

W ubiegłym miesiącu w naszym mieście przyszedł na świat 103 maluchy. Więcej było chłopców niż dziewczynek – o siedmiu. Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic: Mickiewicza, Norwida i Orlej.

Najczęściej wybieranymi imionami były: Maja, Lena, Maria, Jagoda, Kaja oraz Mikołaj, Antoni, Aleksander i Szymon.

W ubiegłym miesiącu Urząd Stanu Cywilnego w Lubinie oprócz urodzeń odnotował też 212 zgonów.

W listopadzie na ślub zdecydowało się 17 par. Większość wybrała ślub cywilny przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego – 15 par. Co ciekawe dwie z nich zdecydowały się na ślub poza Urzędem, w mieszkaniu, z powodu zagrożenia życia. Ponadto dwie pary wzięły ślub konkordatowy w kościele.

MRT



II edycja konkursu TRADYCYJNA OZDOBA CHOINKOWA

ANIOŁOWIE SIĘ RADUJĄ

Konkursowe wyniki:

Centrum
Innowacji

Kategoria:
dzieci w wieku
przedszkolnym:

I MIEJSCE:
Joanna Jankowska,

Kategoria:
dzieci w wieku szkolnym:

I MIEJSCE: Wojciech Pieter,
II MIEJSCE: Michał Felberg,
III MIEJSCE: Alex Grzegorzczak,

Kategoria: osoby dorosłe:

I MIEJSCE: Ewelina Stąpór,
II MIEJSCE: Patrycja Walas,
III MIEJSCE: Małgorzata Gabryś,

Kategoria: Szkoły - Ośrodki Szkolno Wychowawcze:

I MIEJSCE: Amelia Bogdańska.

GRATULUJEMY!

Chciał zarobić, ale się nie narobić

Ma zaledwie 18 lat i już sporo na sumieniu. Nastolatek, zatrzymany przez ścinawskich policjantów, łącznie usłyszał trzy zarzuty. Grozi mu kara nawet dziesięciu lat więzienia.

Ścinawscy funkcjonariusze w wyniku realizacji sprawy zatrzymali 18-letniego mieszkańca powiatu lubińskiego.

– Mundurowi udowodnili 18-latkowi kradzież roweru o wartości ponad 3 tysięcy złotych, który zniknął sprzed jednej z posesji na terenie miasta – informuje asp. sztab. Sylwia Serafin, oficer prasowy KPP Lubin. – Młody mężczyzna usłyszał również zarzut kradzieży z włamaniem do piwnicy, skąd ukradł rower, powodując straty w wysokości około 2 tysięcy złotych. Podejrzany będzie również odpowiadał za rozbicie szyby w klatce schodowej budynku wielorodzinnego oraz uszkodzenie futryny w drzwiach wejściowych do klatki schodowej w tym budynku, powodując straty w wysokości tysiąca złotych – wylicza. Podczas przesłuchania 18-latek przyznał się do zarzucanych mu czynów, a także dobrowolnie poddał się karze. Teraz jego losem zajmie się sąd. Grozi mu do dziesięciu lat więzienia.

MS

W meblach trzymał narkotyki

Wpłacił już 10 tys. zł poręczenia majątkowego, ale konsekwencje, jakie grożą 30-letniemu lubinianinowi mogą być znacznie bardziej dotkliwe. Policjanci w mieszkaniu mężczyzny znaleźli prawie 400 porcji handlowych narkotyków.

Lubińscy kryminalni ustalili, że w jednym z mieszkań na terenie miasta przebywa osoba posiadająca znaczne ilości narkotyków.

– Na tej podstawie funkcjonariusze weszli do mieszkania z otrzymanym wcześniej nakazem. Wewnątrz zatrzymali 30-letniego lubinianina, który w meblach miał schowane środki psychotropowe w postaci metamfetaminy o wadze ponad 37 gram, oraz odurzające w postaci marihuany – informuje aspirant Krzysztof Pawlik, zastępca oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. Śledczy ustalili, że narkotyki pozwoiliłyby w sumie na uzyskanie co najmniej 392 porcji zdolnych do odurzenia dorosłego człowieka (387 porcji metamfetaminy i 5 porcji marihuany). Czarnorynkowa wartość przejętych substancji szacowana jest na około 5,5 tysiąca złotych.

Mężczyzna trafił już do policyjnego aresztu i usłyszał zarzuty. Prokurator nadzorujący postępowanie zastosował wobec zatrzymanego środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 10 tys. zł. Za przestępstwo posiadania znacznej ilości narkotyków podejrzanemu grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

SzK

Klub zabiera głos ws. skazanego trenera boksu

■ Wracamy do sprawy trenera boksu oskarżonego o molestowanie zawodniczek. Niedawno Sąd Rejonowy w Lubinie wydał wyrok, uznając oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa, ale innego niż to, które mu pierwotnie zarzucano. Teraz głos w sprawie postanowili zabrać przedstawiciele Stowarzyszenia Boks Lubin, z którym związany jest skazany trener.

Do molestowania 17-latki miało dojść na początku sierpnia 2018 roku podczas obozu sportowego w Łukęcinie w woj. zachodniopomorskim.

Przypomnijmy, że początkowo trenera oskarżano o czyn opisany w art. 197 §2 Kodeksu karnego, czyli o doprowadzenie przy użyciu przemocy do innej czynności seksualnej. Jednak kilka tygodni temu zmieniono kwalifikację prawną zarzucanego czynu. Na ostatniej rozprawie sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że przemocą naruszył nietykalność osobistą pokrzywdzonej i ukarał go m.in. grzywną w wysokości 2,5 tys. zł.

Wyrok jest nieprawomocny, więc niewykluczone, że oskarżony się od niego odwoła. Tymczasem głos w sprawie postanowili zabrać przedstawiciele klubu, z którym związany jest skazany trener.



Fot. Pradzy

brać przedstawiciele klubu, z którym związany jest skazany trener.

– Dla nas najważniejsze, że sąd orzekł, iż nie było przestępstwa naruszenia godności powódki z artykułu 197 Kodeksu karnego, a więc molestowania seksualnego. Sąd zmienił także kwalifikację zarzucanego czynu i oskarżenie przybrało formę postępowania prywatnoskargowego. Teraz z kolei czekamy na uzasadnienie wyroku – komentuje Mariusz Babicz, prezes Stowarzyszenia Boks Lubin.

– Odnosząc się jeszcze do istoty sprawy, to czy nie jest zastanawiające, że gdy za picie alkoholu z popołudniowego treningu wyrzucany został jeden z zawodników, wieczorem tego samego dnia jego dziewczyna posadza trenera o molestowanie? – pyta retorycznie.

Klubowi działacze twierdzą, że stali się ofiarą medialnej nagonki.

– W czasie trwania całej sprawy, wiele osób od razu nas skazało, nie rozmawiając z nami, nie chcąc poznać naszej wersji. Smutne jest także to, że pojawiły się artykuły w różnych mediach, z wypowiedziami trenerów boksu, którzy również nie poznali całej sprawy. Są tam używane nieprawdziwe sformułowania, wręcz kłamstwa na nasz temat, które godzą w naszą reputację. Nikt się chyba nie zastanawia, że

czytają to nasi podopieczni, którzy osiągają sukcesy z naszym klubem i czują się u nas jak w rodzinie. Dlatego zamierzamy poczynić pewne kroki prawne. Ciekawostką jest także, że jeden z portali tak mocno do tej pory interesujący się naszą sprawą, nie zechciał opisać najnowszego wyroku – mówi Zbigniew Siwak, trener Stowarzyszenia Boks Lubin.

Jak podkreśla prezes stowarzyszenia, cała sprawa w żaden sposób nie wpłynęła negatywnie na szkolenie młodych pięściarzy, którzy nadal odnoszą znaczące sukcesy w tym sporcie.

– Mamy bardzo mocne wsparcie rodziców naszych wychowanków. Na pewno przez te ponad dwa lata sprawa i zamieszanie wokół niej dało się nam we znaki mentalnie, ale nie wpłynęło to na naszą pracę w klubie. Wręcz przeciwnie, odnosimy wiele sukcesów na arenie krajowej, a ostatnio wywalczyliśmy brązowy medal podczas mistrzostw Polski młodzików, a jeden z naszych trenerów przygotowywał zawodowego pięściarza do walki, którą to zawodnik ten wygrał na dużej międzynarodowej gali – dodaje Mariusz Babicz.

SZYMON KWAPIŃSKI

POŚCIG ULICAMI MIASTA Z NARKOTYKAMI W TLE

■ Był pod wpływem narkotyków, a dodatkowo uciekał skradzionym autem – to nie koniec przewinień 42-latka, którego lubińscy policjanci ścigali 9 grudnia ulicami Lubina. W efekcie zniszczony został i passat, którym poruszał się mężczyzna, i policyjny radiowóz.

Informacje i zdjęcia otrzymaliśmy od naszych Czytelników. Jak wskazywało to na policyjny pościg. Nieoznakowany radiowóz gonił ulicami Lubina volkswagena passata. Doniesienia te potwierdza aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej komendy.

Do policyjnego pościgu doszło 9 grudnia przed godziną 18. Kryminalni lubińskiej komendy zauważyli w samochodzie osobowym dobrze im znanego, 42-letniego mieszkańca Lubina, wielokrotnie wcześniej notowanego.

– Chcąc zatrzymać go do kontroli, funkcjonariusze

włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe, dając znak mężczyźnie do zatrzymania się. Kierujący zignorował polecenie policjantów i rozpoczął ucieczkę ulicami miasta – informuje asp. sztab. Serafin. – Mundurowi postanowili użyć radiowozu jako środka przymusu bezpośredniego, zmuszając mężczyznę do zatrzymania się. Ten jednak za wszel-



Według relacji policji, na skrzyżowaniu ulic Kościuszki z Cedyńską 42-latek stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w zaparkowany samochód marki citroen

ką cenę chciał zbiec i podczas próby siłowego zatrzymania jego samochodu, uderzył w inny pojazd, prawdopodobnie włączając się do ruchu. Kiedy policjanci wybiegli z radiowozu, kierowca uszkodzonym samocho-

dem nagle ruszył i kontynuował brawurową ucieczkę ulicami miasta – dodaje.

Według relacji policji, na skrzyżowaniu ulic Kościuszki z Cedyńską 42-latek stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w zaparkowa-

ny samochód marki citroen. – Sprawca zaczął uciekać pieszo, wyrzucając po drodze narkotyki. Chwilę później był już w rękach kryminalnych – zaznacza asp. sztab. Sylwia Serafin.

Jak się okazało, pojazd, którym poruszał się mężczyzna, w policyjnej bazie danych figuruje jako utraczony w wyniku przestępstwa na terenie Głogowa. – Mężczyzna posiadał przy sobie narkotyki, a badanie narkotestem wykazało rów-

nież, że 42-latek znajduje się pod ich wpływem. Po zatrzymaniu funkcjonariusze przeszukali mieszkanie podejrzanego, gdzie ujawnili i zabezpieczyli metamfetaminę. Mundurowi ustalili również, że mężczyzna nigdy nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami – dodaje policjantka.

Lubinianin trafił do policyjnej celi, gdzie oczekuje na zarzuty. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Powiatowe

Uczcili wydarzenia SPRZED 39 LAT

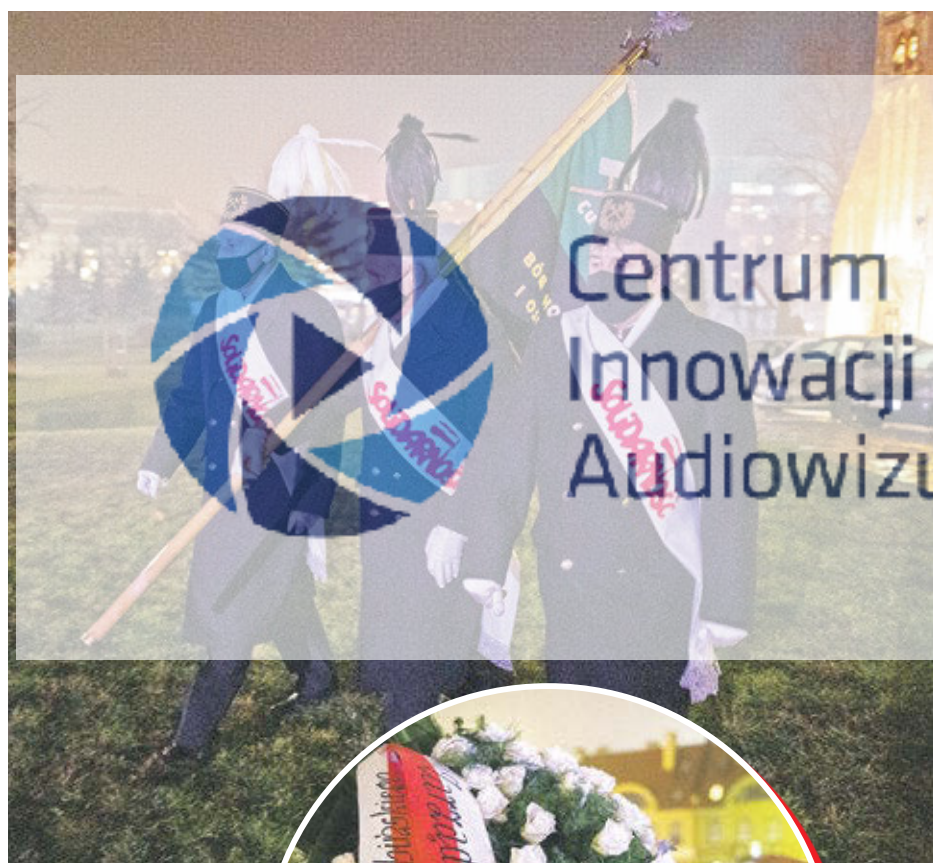
» 39 lat temu Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego, na czele z generałem Wojciechem Jaruzelskim, wprowadziła w Polsce stan wojenny. Mieszkańcy jak co roku uczcili tę ważną rocznicę, tradycyjnie składając kwiaty pod pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82. Z uwagi na trwającą epidemię tegoż roczne obchody nie były tak liczne jak w latach poprzednich.

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku władza komunistyczna wprowadziła w Polsce stan wojenny. Na ulice miast wyjechały czołgi, pojawiła się milicja oraz służby bezpieczeństwa. Wprowadzono godzinę policyjną. Wśród ludzi panował strach i brak informacji.

– Gdy Polacy obudzili się rano 13 grudnia 1981 na ulicach były czołgi, a z radia i telewizji usłyszeliśmy, że mamy stan wojenny – wspomina starosta lubiński Adam Myrda, przyznając, że dla niego osobiście to był bardzo ciężki okres.

Strach, brak informacji, niepokoje o przyszłość, rozdeleni przyjaciele i milczące telefony – takie skojarzenia najczęściej pojawiają się w opowieściach świadków tamtych dni. Wielu nadal doskonale pamięta, co wtedy czuło. Dla większości Polaków to bardzo smutna rocznica.

– Lubin był jednym z miejsc, gdzie podczas stanu wojennego stosowano najwięcej represji. Więziono wielu ludzi. Najtragiczniejszym wydarzeniem tego okresu na naszym terenie



była Zbrodnia Lubinśka. Zamordowano wtedy troje niewinnych ludzi, a wielu zostało rannych. O tym po prostu nie można i nie da się zapomnieć – dodaje.



Zgodnie z wieloletnią tradycją mieszkańcy uczcili pamięć osób represjonowanych w czasie stanu wojennego.

– Co roku 13 grudnia spotykamy się pod pomnikiem „Solidarności”, żeby ocalić od zapomnienia te tragiczne wydarzenia i ten trudny dla wszystkich Polaków czas. Dzisiaj żyjemy w wolnej Polsce, ale musimy pamiętać, że ta wolność nie jest nam dana raz na zawsze. Trzeba o nią ciągle zabiegać i o nią dbać – podkreśla Adam Myrda.

SZYMON KWAPIŃSKI



Podsumowali ostatni rok w oświacie

■ Starosta Adam Myrda, wicestarosta Władysław Siwak, przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał i wiceprzewodnicząca rady Dominika Chomont-Parzyńska spotkali się na podsumowaniu roku w powiatowej oświacie.

wam systematycznie, jednak grudzień jest czasem większych podsumowań i okazją do przedstawienia planów na kolejny rok – mówi starosta Adam Myrda. – Dla polskiej edukacji nie był to łatwy czas. Wiele się zmieniło. Szkoły przeszły na nauczanie zdalne. Dla dyrektorów,

W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy powiatowych szkół



Dyrektorzy powiatowych szkół przedstawili aktualną sytuację w ich placówkach. Mowa była też o przyszłorocznych wyzwaniach, wśród których wciąż istotną rolę odgrywa sytuacja epidemiczna i konieczność zdalnego nauczania.

– Spotkania z przedstawicielami naszej oświaty odby-

wały się dla nauczycieli i uczniów to było duże wyzwanie. Wszyscy musieli dostosować nauczanie do nowych warunków. Składając życzenia przedstawicielom naszych placówek oświatowych, mam nadzieję, że w przyszłym 2021 roku powrócimy do szkolnej normalności – dodaje.

SP

Trwa nabór do programu psychologiczno-terapeutycznego

■ Ośrodek Interwencji Kryzysowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie prowadzi nabór do programu psychologiczno-terapeutycznego dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

Program adresowany jest do pełnoletnich osób stosujących przemoc w rodzinie, które:

- zgłoszą się dobrowolnie lub kierowane są przez instytucję,
- ukończyły program oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

Celem programu jest:

- zdobycie lub poszerzenie przez uczestników posiadanej wiedzy, w celu powstrzymania się od zachowań przemocowych,
- poprawa zaburzonych przez przemoc relacji z najbliższymi,
- zwiększenie umiejętności społecznych, utrwalenie wyuczonych, pozytywnych zmian u osób, które zakończyły program korekcyjno-edukacyjny.

Kandydaci muszą zachowywać abstynencję od alko-

holu i innych środków odurzających.

Udział w programie jest bezpłatny. Zajęcia są prowadzone w formie indywidualnej i grupowej raz w tygodniu.

Osoby zainteresowane udziałem mogą się zgłaszać do Ośrodka Interwencji Kryzysowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie:

- telefonicznie pod numerem: 76 847 96 91, 92,
- mailowo: pcpr@powiat-lubin.pl oraz interwencja@pcpr.powiat-lubin.pl,
- pocztą tradycyjną pod adresem: 59-300 Lubin, ul. Składowa 3.

PCPR W LUBINIE



Na spotkaniu podsumowano mijający rok oraz rozmawiano o planach na przyszłość



Fot. Starostwo Powiatowe w Lubnie

Podziękowali służbom

■ Starosta lubiński Adam Myrda spotkał się z przedstawicielami jednostek medycznych, policji, straży pożarnej oraz sanepidu z naszego powiatu. Takie spotkania podsumowujące kończący się rok to tradycja.

Na spotkaniu podsumowano mijający rok oraz rozmawiano o planach na przyszłość. Starosta Myrda wraz z wicestarostą Władysławem Siwakiem, przewodniczącą oraz wiceprzewodniczącą rady powiatu Jadwigą Musiał i Dominiką Chomont-Parzyńską podziękował przedstawicielom jednostek medycznych, policji, straży pożarnej oraz sanepi-

du z naszego powiatu za ich pracę w tym trudnym roku. Za ich pośrednictwem przekazał też podziękowania oraz świąteczne życzenia wszystkim pracownikom tych służb.

– To był wyjątkowo trudny rok, tym większe podziękowania należą się wszystkim tym, którzy dbali o nasze bezpieczeństwo i zdrowie – mówi starosta Adam Myrda. – Mam nadzieję, że nadchodzący 2021 rok będzie spokojniejszy zarówno dla medyków, służb epidemiologicznych, policjantów, strażaków, jak i wszystkich pozostałych mieszkańców powiatu lubińskiego – dodaje.

MILIONY NA INWESTYCJE

■ Powiat lubiński otrzymał 6,5 mln zł w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Pieniądze przeznaczone zostaną na adaptację budynków przy ul. KEN w Lubinie na potrzeby specjalnego szkolnictwa powiatu lubińskiego.

– Chcemy tu stworzyć odpowiednie warunki kształcenia dla uczniów – mówi starosta lubiński Adam Myrda. – Przyszłoroczny budżet też będzie wymagał od nas ogromnej dyscypliny wydatków, dlatego bardzo się cieszę, że



Fot. Starostwo Powiatowe w Lubnie

Na zdjęciu od lewej: przewodnicząca rady powiatu lubińskiego Jadwiga Musiał, starosta Adam Myrda i wiceprzewodnicząca rady Dominika Chomont-Parzyńska

mimo to będziemy mogli zrealizować tak potrzebną inwestycję – dodaje.

Prace obejmą: rozbiorę starego budynku sportowego dawnej „szkoły na zakręcie”, budowę nowej hali sportowej ze stołówką i bi-

blioteką, przebudowę budynku szkoły i internatu, budowę łącznika między budynkami, nowe wyposażenie placówki, a do tego montaż paneli fotowoltaicznych i zagospodarowanie terenu dookoła.

SP



Audiowizualnych

W oczekiwaniu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia i Nowy 2021 Rok pełni nadziei spoglądamy w przyszłość.

Wszystkim mieszkańcom Powiatu Lubińskiego składamy życzenia: zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszystkich marzeń, zawodowej satysfakcji i wielu sukcesów.

Jadwiga Musiał
Przewodnicząca Rady Powiatu Lubińskiego

Adam Myrda
Starosta Powiatu Lubińskiego

powiat-lubin.bip.gov.pl

POWIAT LUBIŃSKI

„Zwykle ci najwięksi twardziele płaczą”

» *Są darczyńcy i są potrzebujący. Ci pierwsi przekazują paczki tym drugim. Tak w wielkim skrócie można opisać, czym jest Szlachetna Paczka. To jednak tylko ułamek prawdy, który nie zawiera tego, co najważniejsze. A mianowicie wielkich emocji, jakie towarzyszą uczestnikom tej ogólnopolskiej akcji charytatywnej już od 20 lat. Nie inaczej było i w tym roku. Okazuje się, że mimo pandemii chętnych do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi nie brakowało.*

Pandemia i związane z nią obostrzenia skutecznie utrudniają lub całkowicie blokują funkcjonowanie wielu gałęzi gospodarki, a także zaburzą relacje społeczne. Na szczęście wirus, z którym zmagamy się już od marca, wcale nie zniechęcił ludzi o dobrych sercach do niesienia pomocy w tych trudnych czasach. Przykładem godnym naśladowania jest postawa wolontariuszy oraz darczyńców z Lubina i okolic. To właśnie dzięki nim do 46 rodzin z naszego powiatu w ostatni weekend zostały dostarczone świąteczne paczki.

PIERWSZY, ALE NIE OSTATNI RAZ

Dla pani Karoliny Jasińskiej i jej bliskich jest to debiut w roli darczyńców Szlachetnej Paczki. – Po raz pierwszy, ale myślę, że nie ostatni – uśmiecha się nasza rozmówczyni. – Do tej pomocy zaangażowało się spore grono mojej rodziny i współpracowników. Zdecydowaliśmy, że grupa z tego roku zostaje i może uda nam się jeszcze kogoś wdrożyć do pomagania. Jeśli będzie nas więcej, to za rok chcielibyśmy pomóc nie jednej, ale dwóm rodzinom – dodaje lubinianka.

Dzięki wspomnianej grupie uda się wymienić okno w domu jednego z potrzebujących. Otrzyma też jedzenie, niezbędną chemię, a tak-

Joanna Krasny



że pościelę, kołdry, ręczniki i przybory domowe.

– Powiem, że jestem zaskoczona, bo naprawdę dużo się nas zebrało. Ludzie mimo tych trudnych czasów, tej pandemii, chcą pomagać. Jestem niezmiennie dumna z moich kolegów i rodziny, że chcieli się w to zaangażować i że byli mega pomocni. Nie mieliśmy żadnych trudności, żeby to wszystko zorganizować – podkreśla Karolina Jasińska.

Jej zdaniem pomaganie daje korzyść nie tylko obdarowywanym. – Ludzie są w różnych sytuacjach życiowych. Jedni mają więcej, inni mniej.

Czasem los się od nas odwraca i z dnia na dzień możemy wszystko stracić. Wydaje mi się, że dobro wraca. Po to jesteśmy – uważa.

WEEKEND CUDÓW

W Lubinie działania związane ze Szlachetną Paczką już drugi rok z rzędu koordynuje Małgorzata Sarama. Jak sama przyznaje, jest to jej pasja. – Ja lubię pomagać ludziom. Uwielbiam to i jestem do tego stworzona. To jest niesamowite uczucie, kiedy można dać komuś coś od siebie, poświecić mu czas lub zrobić coś więcej – mówi liderka Szlachetnej Paczki.

„Weekend cudów”, czyli wielki finał Szlachetnej Paczki, która w tym roku obchodzi swoje 20. urodziny, wypadł 12 i 13 grudnia, choć lubińscy wolontariusze swoją pracę zaczęli już 11 grudnia. Tym razem magazyny Szlachetnej Paczki mieściły się w Zespole Szkół nr 1 w Lubinie oraz w Ścinawie. Tam składowane były prezenty, które następnie były rozdane do potrzebujących rodzin.

NIE WIEDZA, ŻE MOGĄ DOSTAĆ TAK WIELE

O tym, jak wielkie emocje towarzyszą podczas wrę-



W tym roku pomoc trafiła do 46 rodzin

mę. Tym razem było większe zapotrzebowanie także na sprzęty do nauki zdalnej, czyli np. laptopy.

Do tegorocznej, czyli 20. edycji Szlachetnej Paczki, włączyły się też szkoły. Jedną z nich był Zespół Szkół nr

2 im. Jana Wyżykowskiego w Lubinie. – Była to propozycja samorządu uczniowskiego. Początkowo zadeklarowaliśmy pomoc jednej rodzinie, ale odzew był tak duży, że zdecydowaliśmy się obdarować dwie rodziny. Do działań zaangażowali się prawie wszyscy. Zarówno uczniowie, nauczyciele, jak i rodzice. Przygotowaliśmy w sumie 21 paczek. Cztery trafiły do jednej rodziny, a 17 do drugiej – mówi Joanna Krasny, nauczycielka z ZS nr 2 w Lubinie.

Jak zapewnia, od tego roku udział w Szlachetnej Paczce stanie się szkolną tradycją. Warto zaznaczyć, że placówka stara się uczestniczyć także w innych inicjatywach charytatywnych.

– Przygotowaliśmy jeszcze dodatkowe paczki dla osób potrzebujących z naszej szkoły oraz mnóstwo rzeczy dla dzieci z Przylądka Nadziei we Wrocławiu w ramach akcji „Przygotuj prezent na święta” – dodaje Joanna Krasny.

SZYMON KWAPIŃSKI



Małgorzata Sarama, liderka Szlachetnej Paczki w Lubinie

czenia paczek, najlepiej wiedzą sami wolontariusze, którzy angażują się w pomoc na każdym jej etapie, począwszy od tworzenia bazy rodzin w internecie, na transporcie skończywszy.

– Zwykle ci najwięksi twardziele płaczą. Przy przekazywaniu paczek jest bardzo duże wzruszenie. Ludzie sobie nie zdają sprawy, że mogą dostać tak wiele – uważa Małgorzata Sarama.

Jak mówi, potrzeby były podobne do tych z lat ubiegłych. Zwykle jest żywność, chemia czy opał na zi-

Karolina Jasińska



Gwiazdy nagrywają w Lubinie, czyli świątecznie i noworocznie z NOD

» Sala prób Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie zmieniła się w studio nagrań. Koncert kolęd z towarzyszeniem orkiestry zarejestrowali tu Kamil Bednarek, Ewelina Lisowska i Karolina Artymowicz. Następnego dnia zrobiło się zaś operowo. Efekty pracy muzyków będzie można obejrzeć i usłyszeć już wkrótce, bo w Wigilię i Nowy Rok.

Kaplica zamkowa na Wzgórzu Zamkowym, w której od jakiegoś czasu odbywają się próby Narodowej Orkiestry Dętej, zmieniła się nie do poznania. Wypełnia ją zapach choinek. Jest ich tu bowiem całkiem sporo. Do tego światła, kamery... Nie bez powodu pojawiła się ta świąteczna dekoracja. We wtorkowe popołudnie koncert kolęd nagrywali tu Kamil Bednarek, Ewelina Lisowska i Karolina Artymowicz.

WOKALIŚCI ZAPROSILI ORKIESTRĘ

To że Narodowa gra z gwiazdami polskiej muzyki to nie nowość, ale tym razem to sami wokaliści zwrócili się do Narodowej Orkiestry Dętej o akompaniament.

– Mamy kolejny projekt, gdzie gwiazdy śpiewają z orkiestrą dętą. To, że zgłosiły się do Lubina, do Narodowej Orkiestry Dętej, aby wspólnie go wykonać, to dla nas nobilitacja i wielka radość. Bardzo się cieszę, że jesteśmy już pewną marką – mówi Mariusz Dziubek, dyrygent i dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie. – W tamtym roku był koncert kolęd w lubińskim kościele również z gwiazdami, a w tym roku mamy nowe gwiazdy, nowe dźwięki i nowe aranżacje – dodaje.

Każdy z trójki artystów, którzy gościli we wtorek w Lubinie, zaśpiewał kilka kolęd. Jakich? Mariusz Dziubek nie zdradza, mówiąc jedynie, że są to najpiękniejsze polskie kolędy. Aranżacje za to są nietypowe, bo z akompaniamentem symfonicznej orkiestry dętej.

– Cieszę się, że mogę tutaj być i wziąć udział w koncercie z taką świetną orkiestrą – mówi Ewelina Lisowska, a zapytana o aranżacje, przyznaje, że będzie różnorodne. – Mamy rockowy pazur, trochę swingu. Te aranżacje są naprawdę ciekawe, kolorowe, czasem wręcz nieprzewidywalne. I to chyba w muzyce jest najfajniejsze, że my, jako artyści możemy pokazać coś, co jest znane od tylu lat, w zupełnie innej odsłonie – przyznaje.

PREMIERA W WIGILIĘ

Jak wyszło, każdy będzie mógł przekonać się już wkrótce, bo w Wigilię.

– Zależało mi bardzo, aby te kolędy, które nagramy, premierowo można było usłyszeć na kanale YouTube Narodowej Orkiestry Dętej i tak też się stanie. 24 grudnia zapraszam wszystkich do wysłuchania tego koncertu – dodaje Mariusz Dziubek.

Godziny premiery na razie jeszcze nie ustalono.



ŚPIEWACZKA OPEROWA

Wśród mieliśmy ciąg dalszy nagrań. Tym razem jednak już nie w klimacie świątecznym, a noworocznym.

– Rzecz bez precedensu, odwiedziła nas w Lubinie jedna z najwybitniejszych śpiewaczek operowych na świecie – Aleksandra Kurzak. Narodowa Orkiestra Dęta była pierwszą orkiestrą dętą, która zaakompaniowała tej gwiazdzie Metropolitan Opera



w Nowym Jorku – przyznaje dyrygent NOD.

Sopranistka i orkiestra wykonali i nagrali trzy utwory: arie z opery Pucciniego „Gianni Schicchi” i Giuditę z „Meine lippen sie kussen so heiss” Franza Lehara oraz „Bolero” Ravela.

– To nietypowa aranżacja, bo po raz pierwszy w Polsce orkiestra dęta wykonała i nagrała to dzieło w całości, w pełnym instrumentarium – mówi o utworze „Bolero” dyrygent NOD. – Można tam zobaczyć instrumenty, które na co dzień w orkiestrach dętych nie występują, jak klar-

net kontrabasowy, kontrafagot, kontrabas. Wydarzenie nie tylko dla melomanów, ale dla wszystkich, którzy kochają muzykę – dodaje.

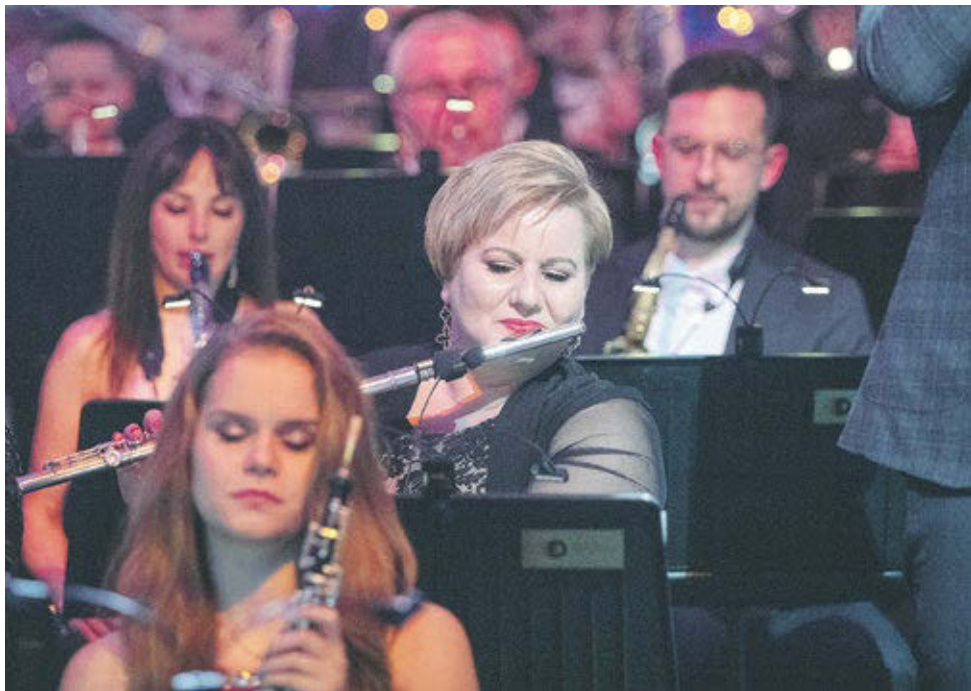
NOWOROCZNA TRADYCJA

Również ten koncert będzie można obejrzeć na kanale YouTube NOD, ale kilka dni po kolędach, 1 stycznia o godzinie 18.

– Nie jest to konkurencja dla koncertu wiedeńskiego, a alternatywa – uśmiecha się Dziubek. – Chcielibyśmy ustanowić taką tradycję, aby

koncert noworoczny z udziałem dęciaków rozbrzmiewał 1 stycznia każdego roku o godz. 18. W tym roku będzie to nieco krótszy koncert, bo pojawią się trzy pozycje repertuarowe, ale w następnych latach mam nadzieję go rozwijać. Marzy mi się, abyśmy, gdy skończy się ten trudny czas, spotkali się w pięknej sali filharmonii i zarówno na żywo, jak i przez streaming połączyli się z melomanami, którzy chcieliby posłuchać dzieł muzyki poważnej w aranżacji na symfoniczną orkiestrę dętą – mówi dyrygent NOD.

MARTA CZACHÓRSKA



POŻAR ZABRAŁ IM WSZYSTKO. Mieszkańcy ruszyli z pomocą

■ W jednej chwili stracili niemal wszystko. Sobotni pożar mieszkania przy ul. Mickiewicza, oprócz dachu nad głową, pozbawił 5-osobową rodzinę także ubrań, mebli, zabawek czy sprzętów RTV i AGD. Spłonęło wszystko. Na reakcję lubinian nie trzeba było długo czekać. Wygląda na to, że ta tragiczna historia będzie miała szczęśliwe zakończenie.

Jężory ognia, jakie wydostały się z płonącego mieszkania na 3. piętrze, widoczne były z odległości kilkuset metrów. W zakrojonej na szeroką skalę akcji gaśniczej brało udział aż sześć zastępów straży pożarnej. Świadkowie tego zdarzenia twierdzą, że nigdy w życiu nie widzieli tak silnej eksplozji.

– To jakiś cud, że nikomu nic się nie stało, bo siła wybuchu była ogromna – mówi jeden z mieszkańców bloku.

Zadymienie w budynku było tak duże, że konieczna okazała się ewakuacja aż 10 osób z sześciu mieszkań. Ze wstępnych ustaleń policji, przyczyną pożaru był wy-

buch, do którego doszło podczas ładowania elektrycznej hulajnogi, choć ostateczną wersję potwierdzić ma jeszcze biegły z zakresu pożarnictwa.

Już kilka godzin po pożarze w mediach społecznościowych ruszyły zbiórki odzieży i innych potrzebnych rzeczy dla pogorzalców. Chętnych do pomocy nie brakuje.

– Opublikowałam post na Facebooku, że jest potrzebna pomoc dla rodziny, której spaliło się mieszkanie. Jest to matka z czwórką dzieci – mówi Anna Jasińska z Lubina, organizatorka jednej z kilku internetowych zbiórek.

Odzew był ogromny.

– Na tę chwilę udało się zebrać część odzieży, maskotki dla dzieci, pościel, ręczniki, talerze meble. Jest tego tak dużo, tak wielu ludzi do mnie pisze, że już nie ogarniam. Na tę chwilę na pewno potrzebna jest jeszcze żywność i środki czystości – dodaje.

Póki co, matka z czwórką dzieci w wieku od 6 do 19 lat, których w chwili pożaru na szczęście nie było w mieszkaniu, znalazła lokum u rodziny na Starym Lubinie. Wy-

gląda jednak na to, że za kilka tygodni wszyscy będą mogli wrócić do wyremontowanego mieszkania.

– Ponieważ to mieszkanie komunalne, ciężar finansowy remontu spoczywa na gminie miejskiej Lubin. Chcemy wyremontować lokal tak szybko, jak się da – mówi Marcelina Falkiewicz z Urzędu Miejskiego w Lubinie. – Teraz przeprowadzimy prace przygotowawcze, wybierzemy firmę, a po nowym roku przeprowadzone zostaną prace. Pani wraz z dziećmi może skorzystać z lokalu zastępczego – od ręki dostępny jest w budynku przy ul. Skłodowskiej-Curie – ale w tej chwili przebywa u rodziny – dodaje.

Ratusz zamierza również wyposażyć mieszkanie w sprzęty, które się spaliły, jak na przykład meble kuchenne.

SZYMON KWAPIŃSKI

Jężory ognia, jakie wydostały się z płonącego mieszkania na 3. piętrze, widoczne były z odległości kilkuset metrów

Już kilka godzin po pożarze w mediach społecznościowych ruszyły zbiórki odzieży i innych potrzebnych rzeczy dla pogorzalców

reklama

Centrum Innowacji Audiowizualnych

MEDICUS URODA

Podaruj bliskim na święta

Bon prezentowy

www.medicusuroda.com

Medicus Uroda Clínica ul. Leśna 8, Lubin tel. 76 728 26 85

Medicus Uroda Parkowa ul. Parkowa 8H tel. 76 754 06 87

W Lubinie powstał ośrodek, jakich mało w kraju

■ 50 osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku znajdzie opiekę w całodobowym ośrodku, który już niebawem rozpocznie działalność. W budynku przy ul. Kukuczki właśnie wyposażane są nowe pomieszczenia.

Ośrodek poprowadzi Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse”, które dla osób niepełnosprawnych organizuje już warsztaty terapii zajęciowej „Promyk” i „Słoneczko”. Budowa tego miejsca ruszyła pięć lat temu i pochłonęła do tej pory około 6 mln zł. Pieniądze pochodziły z charytatywnych zbiórek organizowanych przez Stowarzyszenie. Jak podkreśla jego prezes, Dariusz Jankowski, wszyscy jego członkowie pracują bez wynagrodzenia, więc każda zdobyta złotówka przeznaczana była na pomoc osobom, które jej potrzebują. Utworzenie ośrodka od początku wspierał też prezydent Lubina Robert Raczyński.

Miejsce znajdą tu przede wszystkim lubinianie. Pobyt w placówce nie będzie finansowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Dariusz Jankowski wyjaśnia, że państwowe stawki są zbyt niskie, by można było za nie zagwarantować pensjonariuszom godne warunki.

– To ma być ośrodek tętniący życiem, wszyscy mają się tu dobrze czuć. Pracownicy muszą być też godnie wynagradzani za tę ciężką pracę.

Miejsce znajdą tu przede wszystkim lubinianie



– Rząd i państwo zapomnieli o osobach niepełnosprawnych i starszych – mówi Dariusz Jankowski

Centrum Innowacji Audiovizualnych

Jeśli będą dobrze zarabiać, to z nami zostaną. A razem z nami zostaniemy empatia, która jest tu bardzo ważna. Jest więc oczywiste, że to wszystko będzie kosztować. Nie ma innej możliwości – przyznaje.

Na dziś szacuje się, że miesięczny pobyt w ośrodku będzie kosztował 4-5 tys. zł. Jak

mówi szef „Równych Szans”, za podopiecznych będą płacić osoby prawnie zobowiązane do ich utrzymania, a jeśli ich zabraknie – dotyczy to np. rodziców osób niepełnosprawnych lub seniorów, którzy przeżyli swoje dzieci – finansowy ciężar przejmie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

– Rząd i państwo zapomnieli o osobach niepełnosprawnych i starszych. To powinno być ich zadanie. Jeśli np. starszej osobie nie wystarczy emerytury, to państwo powinno dokładać brakującą kwotę, bo przecież ten człowiek pracował. Tak samo powinno się dopłacać do utrzymania osób, które nie mają już opiekunów – uważa Jankowski. – Mój dziadek przyjechał kiedyś z wielkiej wody i powiedział mi: „Gdybyś to robił u nas, wszyscy nosiliby cię na rękach, bo wyręczasz państwo” – dodaje.

Do ośrodka zwożone są obecnie ostatnie elementy wyposażenia. Wszystko, co znajduje się w budynku, zostało zamówione w firmach działających na terenie Lubina. Stowarzyszenie ma za sobą już wszystkie odbiory techniczne i sanitarne. Możliwe, że pierwsi pensjonariusze pojawią się tu na przełomie lutego i marca. Kolejka jest już długa, bo takich ośrodków nie tylko w naszym regionie, ale i całym kraju jest jak na lekarstwo, a potrzebujących pomocy coraz więcej.

– Młodzież, która wychodzi od nas w piątek z warsztatów, nie może się doczekać powrotu na nie w poniedziałek. Tak samo dobrze czują się seniorzy, jeśli są w swoim gronie. Nad nimi nie trzeba płakać, tylko trzeba im podać rękę. I to jest nasze zadanie – podsumowuje prezes Stowarzyszenia.

JOANNA DZIUBEK

Silny jak Hulk z chorym serduszkiem

■ Jerzy ma 6 lat i zmaga się z ciężką wadą serca. Czeka na trzecią już operację, tym razem za granicą. Mama chłopca prosi o pomoc. Potrzebne są pieniądze – 800 tys. zł. Dzięki zebrany pieniądze chłopczyk ma szansę na operację w Szwajcarii.

Ma 6 lat i miał już dwie operacje, osiem zabiegów na serce, przez trzy lata nie mógł samodzielnie jeść. Teraz czeka na kolejne dwie poważne operacje za granicą. Lekarze z Genewy podjęli się naprawy małego serca Jerzyka, potrzebne są jednak pieniądze. Koszt operacji to 800 tys. zł. Rodzice Jerzyka, pochodzący z Lubina, a obecnie mieszkający w Legnicy, takich pieniędzy nie mają, dlatego proszą o pomoc.

–Klinika w Genewie przewidziała dwie operacje serca

w krótkim czasie, jedną teraz, drugą za pół roku. Każda ta operacja ma kosztować 800 tys. zł, ale ona jest ratująca życie Jerzyka, bo to serduszek, które ma, jest już naprawdę słabe – mówi Joanna Skucha-Żerko, mama Jerzyka.

Oprócz złożonej wady serca, Jerzyk ma także wadę słuchu i układu trawienia.

Po porodzie u chłopca wykryto zespół Goldenhara. W związku z wadą serca u chłopca rośnie nadciśnienie płucne, które powoduje spadek saturacji. Poziom saturacji poniżej 60 może uszkodzić mózg. Chłopiec męczy się nawet podczas zabawy z siostrą. Nie może funkcjonować tak jak każdy zdrowy 6-latek. Nie chodzi do przedszkola, nie może biegać, skakać czy bawić się w berka.

O ile w dzień Jerzyk funkcjonuje w miarę normalnie, to

koszmar zaczyna się w nocy. Wtedy przychodzi ogromny ból nóg, nie śpi ani Jerzyk ani rodzice. Na razie pomagają leki przeciwbólowe, ale cierpi brzusek.

– Najprawdopodobniej jedną z przyczyn, dlaczego tak się może dziać, jest właśnie to niskie natlenowanie krwi, niska saturacja – dodaje mama Jerzyka.



Operacje w Genewie pozwolą dotlenić organizm i być może zniwelować ból, ale przed wszystkim pozwolą Jerzykowi żyć



Operacje w Genewie pozwolą dotlenić organizm i być może zniwelować ból, ale przed wszystkim pozwolą Jerzykowi żyć. A on ma dużo woli walki i jak sam mówi bardzo dużo siły.

– Jestem silny jak Hulk, szybki jak Flash, mądrała jak sowa – mówi Jerzyk.

Każdy, kto chciałby wesprzeć chłopca może to zrobić, biorąc udział w licytacjach na bazarku charytatywnym stworzonym przez mamę chłopca na Facebooku.

Pieniądze na leczenie zbierane są również na platformie Siepomaga.

MALWINA KOMARNICKA

#wsapieramykinapolskie
Podaruj kino na Święta!



Chcesz pomóc?
Chodź do kina!
Bilety kup już dzisiaj!

Zamów dowolną liczbę e-biletów
do bezterminowego wykorzystania
w Kinie „Muza” w Lubinie



kup e-bilet na
www.wsapieramy-kina.pl



Centrum
Innowacji
#wsapieramykinapolskie
Audiowizualnych

ZADBASZ W TYM ROKU O ŚRODOWISKO I KUPISZ ŻYWĄ CHOINKĘ?

CHOINKA ŻYWA

CHOINKA SZTUCZNA

EKOLOGIA

- CAŁKOWICIE NATURALNA
- PRODUKUJE TLEN I POCHŁANIA DWUTLEK WĘGLA
- CHOINKĘ W DONICZCE MOŻNA POSADZIĆ W OGRODZIE
- ULEGA NATURALNEMU ROZKŁADOWI
- POZYSKUJE SIĘ JE W RAMACH CIĘĆ PIELĘGNACYJNYCH LUB CHODUJE NA PLANTACJACH

- PRODUKUJE SIĘ JĄ Z ROPY NAFTOWEJ I CHEMIKALIÓW
- EFEKTEM UBOCZNYM PRODUKCJI JEST ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA I WODY
- ROZKŁADA SIĘ KILKASET LAT

EKONOMIA

- TAŃSZA NIŻ SZTUCZNA
- NAJTANIEJ CHOINKI KUPUJE SIĘ BEZPOŚREDNIO W NADLEŚNICTWACH

- DROŻSZA NIŻ ŻYWA
- NAJCZĘŚCIEJ SPROWADZANA Z CHIN
- GENERUJE KOSZTY PRZY UTYLIZACJI

DOZNANIA

- NATURALNY ZAPACH LASU
- WYDZIELA ZDROWE OLEJKI ETERYCZNE

- POZBAWIONA ZAPACHU
- NIENATURALNA W DOTYKU



WWW.ODPADY.LUBIN.PL

MPWiK



ODPADY
LUBIN

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Radosnych i spokojnych,
pełnych ciepła i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym Nowym Roku
życzy

sitech

VOLKSWAGEN
GROUP COMPONENTSCentrum
Innowacji
AudiowizualnychOferta obowiązuje od 17 do 24.12.2020
lub do wyczerpania zapasówSpołem
LUBIN
od 1972 r.*Zdrowych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia !*

JBB

Szynka
sottysówka24⁹⁹
1 kg

KAROL



Kietbasa Wojciecha

21⁹⁹
1 kg

Matjas

11⁹⁹
1 kgMasło extra
19,95 zł/kg3⁹⁹
200 g

Sernik Wiedeński

16⁹⁹
1 kg

Poprawili bilans z Rzeszowem

» Z przebiegu spotkania i wyniku na tablicy można by rzec, że był to pojedynek na przewagi, niezwykle wyrównany. Faworytem okazał się jednak lubiński zespół, który w historii spotkań z Resovią Rzeszów zanotował siódme zwycięstwo nad ekipą Alberto Giuliani.

Cuprum Lubin po spotkaniu na własnym parkiecie z Treflem Gdańsk, gdzie zabrakło niewiele, aby wygrać, miał w sobie sporo sportowej złości. Już początek spotkania z Resovią Rzeszów pokazał, że i w tym meczu rywale łatwo mieć nie będą.

Podopieczni Marcela Fronckowiaka zaaplikowali przeciwnikom mocną zagrywkę, o którą dbał kapitan Miguel Tavares Rodrigues. Od siatki odrzucali Resovię Wojciech Ferens i Ronald Andres Jimenez. Cuprum wysoko broniło i mocno odpowiadało przyjezdnym. Kontry Karola Butryna czy Piotra Ha-



Miedziowi pokonali wielokrotnych mistrzów Polski 3:1

Fot. Paweł Andrzejewicz

ina także dawały się we znaki, ale to miejscowi, utrzymując jedno tempo, dążyli do zwycięstwa. Wygrali pierwszego seta 25:21.

W drugim o wyniku zdecydowały trzy z rzędu zepsute zagrywki miedziowych. Rywale poczuł wiatr w żaglach i to oni cieszyli się ze zwycięstwa.

W trzecim secie miedziowi już nie popełniali takich błędów.

Pewni w ataku i zdeterminowani w elemencie bloku. Tutaj często oglądaliśmy pojedynki Dawida Guni i byłego zawodnika lubińskiej drużyny – Piotra Haina. Po stronie Resovii punkty próbował zdobywać także Damian Domagała, który niedługo reprezentował Cuprum Lubin.

Niezmiernie cieszy fakt powrotu Kamila Maruszczyka, który po kontuzji bar-

ku wrócił do sił i prezentował się na parkiecie tak dobrze, jak sprzed urazu.

Zwycięstwo należało się zdecydowanie Cuprum, które cel osiągnęło. MVP meczu został okrzyknięty kapitan zespołu – Miguel Tavares Rodrigues!

– Udało nam się wreszcie u siebie domknąć mecz! W tym sezonie mieliśmy tutaj fajne pojedynki ze Skrą czy

Warszawą, a nawet ostatnio z Gdańskiem, gdzie prowadziliśmy nawet dwa do zera i te zwycięstwa nam się wymykały w ostatnich partiach. Teraz, pomimo iż przeciwnik w końcówce miał przewagę, to odrobiliśmy to przy super zagrywce Wojtka Ferensa i bardzo się z tego cieszymy. Tym bardziej, że ostatni raz taki rezultat osiągnęliśmy w marcu, gdy przerwało rozgrywkę przez korona-

wirusa. Graliśmy po prostu równą siatkówkę. Wiedzieliśmy, że Butryn czy Cebul to zawodnicy, którzy serwują po sto dwadzieścia na godzinę, więc kluczem do zwycięstwa było robienie od razu przejścia przy ich zagrywkach i to nam się udawało, a oni nie odnotowali dłuższych serii – komentuje Kamil Maruszczyk, przyjmujący Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ

8. kolejka PlusLigi, Hala RCS
Cuprum Lubin – Resovia Rzeszów
3:1 (25:21, 21:25, 25:23, 25:23)

MVP: Miguel Tavares
Cuprum Lubin: Maruszczyk, Gunia, Ferens, Lorenc, Oliveira, Jakubiszak, Smoliński, Jimenez, Magnuszewski, Tavares Rodrigues, Penchev, Libero Makoś, Szymura.
Asseco Resovia Rzeszów: Krulicki, Domagała, Drzyzga, Woicki, Buszek, Jendryk, Hain, Cebul, Butryn, Mariański, Tammema, Parodi.

PlusLiga					
miejsce	drużyna	mecze	punkty	sety	małe punkty
1	Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	12	35	36:8	1074:903
2	Trefl Gdańsk	15	30	35:21	1305:1205
3	Verva Warszawa Orle Paliwa	13	24	29:24	1185:1136
4	Jastrzębski Węgiel	10	23	26:12	912:812
5	Aluron CMC Warta Zawiercie	13	22	25:20	1045:1020
6	GKS Katowice	12	21	26:21	1027:1037
7	Ślepsk Malow Suwałki	14	20	25:25	1165:1175
8	Asseco Resovia Rzeszów	11	18	23:20	972:927
9	Cerrad Enea Czarni Radom	15	18	25:34	1268:1364
10	PGE Skra Bełchatów	10	16	20:17	851:841
11	Indykpol AZS Olsztyn	12	15	19:25	981:981
12	Cuprum Lubin	15	13	22:36	1260:1342
13	Stal Nysa	13	9	18:37	1128:1248
14	MKS Będzin	15	6	13:42	1131:1313

Tenisie Stołowym

19 grudnia 2020

Sala sportowa RCS

AL. Komisji Edukacji Narodowej 17B w Lubinie

kategorie wiekowe dziewcząt i chłopców:

- MŁODZIK** godz. 15:00 urodzeni w 2008 i młodszy
- KADET / JUNIOR** godz. 16:00 urodzeni w 2007 r. i starsi do 18 roku życia
- OPEN** godz. 17:00 wszyscy niezależnie od wieku

ORGANIZATORZY:

Partnerzy:

Zapisy i regulamin: www.TsZaglebieLubin.pl

Audiowizualnych



Prezent, który rozpieszcza ciało i pobudza zmysły

Bony kwotowe i bony подарunkowe na konkretne usługi

Wybierz konkretny zabieg z naszej bogatej oferty lub pozwól obdarowanej osobie dowolnie skomponować zabiegi zapewniające chwilę wytchnienia od gonitwy dnia codziennego.

Unikatonia concept spa & wellness

ul. Zielonogórska 1 | 59-300 Lubin
tel.: 721 203 044 | 76 746 34 81
info@unikatonia.pl | www.unikatonia.pl

Kup online na www.sklep.unikatoniaspa.pl





RTBS

Kamienice

NOWE APARTAMENTY I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. M. Konopnickiej 5

tel. 730 540 730

www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Ekoznaki – warto je poznać!

SEGREGUJMY!

Znaki znajdujące się na opakowaniach ułatwiają dokonanie właściwego zakwalifikowania odpadu do segregacji. Jedno spojrzenie na znak wystarczy, aby ocenić czy opakowanie produktu jaki chcemy kupić jest przyjazne dla nas i dla środowiska, czy można je powtórnie wykorzystać, czy nie będzie ono miało negatywnego wpływu na nasze otoczenie. Warto nie tylko poznać znaczenie znaków na opakowaniach, ale i korzystać z tej wiedzy w życiu codziennym.

Zielony punkt

Opakowanie
biodegradowalneDo ponownego
wykorzystania

Najdaje się do recyklingu



Dbaj o czystość

W Polkowicach najwyższe miejsca uzyskali Jakub Bubnowski i Szymon Zając



Fot. TS Zagłębie Lubin

Skrzyżowali paletki z polkowiczianami

■ Podopieczni TS Zagłębia Lubin rywalizowali w turnieju GrandPrix Polkowice 2020 organizowanym przez KS Górnik Polkowice. Nasi tenisiści stołowi zajęli wysokie noty.

W Polkowicach najwyższe miejsca uzyskali Jakub Bubnowski w kategorii OPEN i Szymon Zając w kategorii do lat 15.

Już w najbliższą sobotę, 19 grudnia odbędzie się kolejny turniej. Tym razem

zawodnicy TS Zagłębia Lubin wystąpią w nim w roli gospodarzy.

kategoria do lat 15

- (5) Szymon Zając
- (6) Jakub Markowski
- (8) Mateusz Ślipko
- (11) Wiktor Gronczyński
- (13) Krzysztof Imbra
- (14) Bartosz Wilczura
- (15) Piotr Porucznik

kategoria OPEN

- (4) Jakub Bubnowski
- (7) Jarosław Levin
- (13) Tomasz Pruszczyk

MISZ

KOMUNIKAT medyczny Zagłębia

■ W związku z ostatnimi urazami i chorobami zawodników pierwszej drużyny KGHM Zagłębia, klub opublikował komunikat dotyczący sytuacji kadrowej w zespole Martina Ševeli.

LoRENCO Šimić nie znalazł się w kadrze meczowej na mecz ze Śląskiem Wrocław z względu na kontuzję kolana. 24-letni obrońca przejdzie zabieg uszkodzonej łąkotki, a przybliżony czas powrotu do treningów to ok. dwa miesiące.

Do pełni zdrowia po chorobach powrócą Søren Reese oraz Filip Starzyński. To, czy wystąpią w ostat-

nim spotkaniu w 2020 roku, zależy od dyspozycji zawodników w treningach oraz decyzji trenera Martina Ševeli. Z Pogonią Szczecin raczej nie wystąpi Saša Balić, który do pełni sił wróci dopiero w styczniu.

W kolejnych tygodniach możemy spodziewać się również powrotu Jakuba Sypka. Przypomnijmy, że nasz młody skrzydłowy nabawił się kontuzji obojczyka w spotkaniu III ligi pomiędzy KGHM Zagłębiem II Lubin a MKS-em Kluczbork. Kuba będzie gotowy do wznowienia treningów w pierwszym zespole także na początku stycznia.

MISZ

Znów zadecydowały karne

■ Po raz czwarty w obecnym sezonie o przegranej piłkarzy ręcznych Zagłębia Lubin zadecydowały rzuty karne. Tak naprawdę medziodziowi na własne życzenie zafundowali sobie nerwową końcówkę i wypuścili zwycięstwo z rąk. Lubinianie przegrali po karnych z Torus Wybrzeżem Gdańsk 3:5. W regulaminowym czasie gry był remis po 28, chociaż gospodarze dziewięć minut przed końcem prowadzili 27:21.

Goście zaczęli od szybkich dwóch bramek w niewiele ponad minutę, ale chwilę później atomowym rzutem z drugiej linii bramkę zdobył Mikołaj Kupiec. Goście wyszli na 3:1, jednak lubinianie szybko doprowadzili do remisu, a chwilę później wyszli na prowadzenie, w czym duża zasługa Marcina Schodowskiego, który obronił trzy rzuty rywali z rzędu. Golkeeper medziodziowych kolejny raz był wyróżniającym się graczem. W 13. minucie było już 9:6 dla Zagłębia, a trzy bramki z rzędu dla swojej drużyny zdobył Marek Marciniak, który również wyróżniał się na parkiecie, nie tylko bramkami, ale także przechwytytami i walką o każdą piłkę. Pięć minut później medziodziowi wygrali już 12:6, grając twardo w obronie i skutecznie w ataku, a co ważne potrafili wykorzystywać grę w przewadze, co ostatnio nie było ich najmocniejszą stroną. Do przerwy Zagłębie prowadziło z Wybrzeżem 16:12.

Od początku drugiej połowy gdańszczanie starali się niwelować straty, ale zespoły grały cios za cios, dzięki czemu utrzymywała się 4-bramkowa przewaga medziodziowych. Barierę czterech bramek straty Wybrzeże przełamało kwadrans przed końcem spotkania – 18:21. Mie-



W regulaminowym czasie gry był remis po 28

Fot. Paweł Andrachiewicz

dziodzi mieli jednak w swoim składzie doświadczonych zawodników, Michała Stankiewicza i Stanisława Gębalę, którzy zdobywali bramki w ważnych momentach. Lubinianie znów odskoczyli rywalom i byli bliżej triumfu. Dziesięć minut przed końcem Zagłębie wygrało 26:20, ale samo się prosiło o emocje w końcówce. Wybrzeże znów zmniejszyło straty do trzech bramek i na sześć minut przed końcem nic nie było jeszcze pewne... Trzy minut później lubinianie wygrywali tylko 28:26, a minutę przed końcem nadzieję w serca rywali na korzystny wynik wlał Krzysztof Gądek, zdobywając kontaktową bramkę. 40 sekund przed końcową syreną o czas poprosił Jarosław Hipner, piłkę miało Zagłębie, ale na remis trafił Mateusz Kosmala i w Lubinie kolejny raz w tym sezonie byliśmy świadkami rzutów karnych – trzeci raz w hali RCS, czwarty ogólnie w pierwszej rundzie.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – Torus Wybrzeże Gdańsk
28:28 (16:12) k. 3:5

MVP meczu: Michał Stankiewicz (Zagłębie)
Zagłębie: Schodowski, Bartosik, Wiącek – Stankiewicz 6, Netz 1, Pawlaczyk, Gębala 4, Duszyński, Pietruszko 1, Marciniak 5, Hajnos 1, Bogacz 2, Kupiec 4, Adamski, Drobicki, Chychyko 4.
Wybrzeże: Chmieliński, Witkowski, Wodziński – Stojek 1, Filipowicz, Pieczonka 1, Gądek 2, Gavidia 1, Jachlewski 3, Sulej 1, Kosmala 6, Papaj 3, Adamczyk 7, Janikowski 3, Woźniak.

Tytuł tabeli												
Msc	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P_Zd	P_St	
1.	Lomża Vive Kielce	10	10	0	0	0	359	247	112	30	0	
2.	Górniki Zabrze	12	8	4	0	0	315	282	33	24	12	
3.	Azoty Puławy	9	8	1	0	0	300	219	81	24	3	
4.	Energia MKS Kalisz	12	8	4	2	0	316	317	-1	22	14	
5.	Gwardia Opole	12	6	6	0	1	336	340	-4	19	17	
6.	Orlen Wisła Płock	8	6	2	0	0	224	185	39	18	6	
7.	MKS Zagłębie Lubin	13	4	9	0	4	358	389	-31	16	23	
8.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	11	5	6	0	0	273	298	-25	15	18	
9.	Torus Wybrzeże Gdańsk	12	4	8	1	1	306	358	-52	12	24	
10.	Grupa Azoty Tarnów	13	4	9	0	0	323	369	-46	12	27	
11.	MMTS Kwidzyn	10	4	6	1	0	247	236	-16	11	19	
12.	SPR Stal Mielec	10	4	6	2	1	265	287	-22	11	19	
13.	Piotrkowianin Piotrków Tryb.	12	3	9	1	1	330	361	-31	9	27	
14.	KS SPR Chrobry Głogów	10	3	7	1	0	247	311	-37	8	22	

BON NA STRZELNICĘ RCS W LUBINIE

IDEALNY PREZENT POD CHOINKĘ!

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

email: strzelnica@rcslubin.pl tel. 783 018 316 Lubin, ul. Baczynowa 3

50 zł
BON PODARUNKOWY
NA STRZELNICĘ W LUBINIE

100 zł
BON PODARUNKOWY
NA STRZELNICĘ W LUBINIE

150 zł
BON PODARUNKOWY
NA STRZELNICĘ W LUBINIE

200 zł
BON PODARUNKOWY
NA STRZELNICĘ W LUBINIE

Kruk zadziobał Śląsk



Fot. Paweł Andrzejewicz

Kruk zapewnił
trzy punkty oraz
prym miedziowym
na Dolnym Śląsku

» W ostatnim meczu rundy na własnym stadionie KGHM Zagłębie Lubin pokonało 2:1 w meczu derbowym Śląsk Wrocław. Bramki strzelali Dejan Dražić i Kamil Kruk, a dla gości trafił Erik Exposito.

Na początku spotkania w dużych opałach znalazł się zespół miedziowych, ale na posterunku był Hładun. W kontrze Dražić wyłożył świetną piłkę Mrazowi, jednak ten spudłował, tak jak przyzwyczaił do tego kibiców. W 5. minucie odpowiedziało Zagłębie jednak równie dobrą interwencją popisał się

Szromnik przy strzale Szysza. W 16. minucie fenomenalnie uderzył Dražić, ale piłka zatrzymała się na poprzeczce. W 23. minucie fatalna pomyłka Bashkirova, który podał do Parszelika, ten uruchomił Erika Exposito, a napastnik wojskowych pewnie pokonał Hładuna. Od tej pory mecz się wyrównał, a zawod-

nicy nie stwarzali stuprocentowych sytuacji.

Druga połowa zaczęła się bardziej wyrównanie, jednak to dalej był festiwal nieporadności napastnika miedziowych. W 58. minucie faulowany był w polu karnym Jakub Wójcicki, a jedenastkę na gola zamienił Dejan Dražić. W 68. minucie Samuel Mraz

miał okazję zrewanżować się za poprzednie zmarnowane sytuacje, jednak tym razem Szromnik zaliczył interwencję z serii „stadiony świata”. Do końca spotkania Zagłębie dążyło do strzelenia zwycięskiej bramki i udało się w 93. minucie, kiedy wprowadzo-

ny kilka minut wcześniej Kamil Kruk zapewnił trzy punkty oraz prym miedziowym na Dolnym Śląsku.

Kolejne spotkanie Zagłębie Lubin rozegra z Pogonią Szczecin. Będzie to ostatni mecz przed przerwą zimową.

PIOTR FORTUNA

13. kolejka PKO Ekstraklasy KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław 2:1

Bramki: 0:1 Erik Exposito 23', 1:1 Dejan Dražić 61 (k), 2:1 Kamil Kruk 90'
Zagłębie Lubin: Hładun – Wójcicki (90+2. Bednarczyk), Jończy, Guldán (C), Bartolewski – Baszkirow (46. Živec), Żubrowski – Poręba (90+2. Kruk), Szysz, Dražić (89. Ratajczyk) – Mráz (72. Sirk).
Śląsk Wrocław: Szromnik – Cotugno, Puerto, Tamas, Stiglec – Mączyński, Sobota (70. Pałaszewski) – Pawłowski (86. Bergier) – Praszelík (72. Zylla), Pich (72. Samiec-Talar), Exposito (86. Piasecki).

PKO Ekstraklasa 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.
1.	Legia Warszawa	13	9	2	2	29
2.	Raków Częstochowa	13	8	3	2	27
3.	Górník Zabrze	13	7	2	4	23
4.	Pogoń Szczecin	12	6	4	2	22
5.	KGHM Zagłębie Lubin	13	6	4	3	22
6.	Śląsk Wrocław	13	6	2	5	20
7.	Lech Poznań	12	4	5	3	17
8.	Jagiellonia Białystok	13	5	2	6	17
9.	Cracovia	13	5	6	2	16
10.	Lechia Gdańsk	13	5	1	7	16
11.	Piast Gliwice	13	3	4	6	13
12.	Warta Poznań	13	4	1	8	13
13.	Wisła Płock	13	3	4	6	13
14.	Wisła Kraków	13	2	5	6	11
15.	Stal Mielec	13	2	4	7	10
16.	Podbeskidzie Bielsko-Biala	13	2	3	8	9

Kolejka 13:

Podbeskidzie Bielsko-Biala – Piast Gliwice 0:5
KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław 2:1
Warta Poznań – Pogoń Szczecin 1:2
Górník Zabrze – Cracovia 0:2
Wisła Kraków – Legia Warszawa 1:2
Stal Mielec – Lech Poznań 1:1
Raków Częstochowa – Jagiellonia Białystok 3:2
Lechia Gdańsk – Wisła Płock 0:1



Łyżwiarze z lubińskich klubów zdobyli medale z wszystkich kruszców

Na torze w Warszawie

■ W Ogólnopolskich Zawodach Dzieci w Warszawie podopieczni Akademii Sportowego Rozwoju i MKS Cuprum Lubin po raz kolejny udowodnili, że łyżwiarstwo szybkie jest sportem ich życia. Efektem ich startów były miejsca na podium.

W Warszawie odbył się drugi etap Ogólnopolskich Zawodów Dzieci „I Ty Zostaniesz Mistrzem”. W rywalizacji nie mogło oczywi-

ście zabraknąć lubińskich zespołów, a więc MKS Cuprum Lubin i Akademii Sportowego Rozwoju Natalii Czerwonki. W kategorii dziewcząt w ogólnej klasyfikacji Akademia ponownie stanęła na podium. Tym razem na trzecim miejscu. MKS Cuprum uplasowało się na dziewiątym miejscu.

Wyniki Akademii Natalii Czerwonki:

KATEGORIA E1 (10 lat)

– Agatka Kobus wygrała wszystkie swoje biegi w wieloboju

– Natasza Kaczor 3. miejsce w biegu na 300 metrów oraz wieloboju

– Wiktoria Milnikiel 8. miejsce w wieloboju

– Bartosz Madej 2. miejsce w biegu na 300 metrów oraz 3. w wieloboju

KATEGORIA E2 (11 lat)

– Julia Kaczor trzy brązowe medale na: 500, 300, 500 metrów oraz w wieloboju

– Amelia Kaczor 7. miejsce w wieloboju

– Lena Rudnicka 11. miejsce w wieloboju

SZTAFETA E1/ E2

– brązowe medale

KATEGORIA D1 (12 lat)

– Olimpia Nowak dwa 3. miejsca na 500 metrów oraz w wieloboju

– Hania Papis 5. miejsce w wieloboju

– Natalia Grzyb 31. miejsce w wieloboju

W ekipie MKS Cuprum Lubin brązowy medal w wieloboju chłopców E2 zdobył Fabian Budziński, natomiast dobre starty Kacpra Polnego przekreśliła DSQ (dyskwalifikacja). W tych emocjach zapomniał o zmianie toru.

Również sztafeta chłopców E2 w składzie: Kacper Polny, Fabian Budziński, Karol Wachowski oraz Brajan Burknep-Piotrowicz zdobyła 3. miejsce. Zostało poprawionych wiele życiówek, a dziewczęta zdobyły również punkty w klasyfikacji generalnej.

MARIUSZ BABICZ

Osiedle Nowe Małomice

komfortowe mieszkania
atrakcyjna lokalizacja

tel. 600 995 052

nowemalomice.pl